



NR XXVIII/2017 (795)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

9 LIPCA AD 2017

Zanim uczynimy naszym [...] pierwsze wezwanie Modlitwy PAŃSKIEJ [– „OJCZE!”, dobrze będzie najpierw pokornie oczyścić nasze serce z niektórych fałszywych wyobrażeń „tego świata”. Pokora każe nam uznać, że „OJCA nikt nie zna, tylko SYN” i ci, którym „SYN *zechce objawić*”, to znaczy „prostaczkowie”^{Mt 11, 25-27}. Oczyszczenie serca dotyczy powstałych w naszej historii osobistej i kulturowej wyobrażeń ojca lub matki, które wpływają na naszą relację do BOGA.

BÓG, nasz **OJCIEC**, przekracza kategorie świata stworzonego.

Odnosić nasze Idee w tej dziedzinie do **NIEGO** lub przeciw **NIEMU**, byłoby tworzeniem bożków po to, by Je czcić lub burzyć.

Modlić się do **OJCA**, to znaczy wejść w **JEGO** misterium, którym jest **ON SAM** i które objawił nam **JEGO SYN**:

„Wyrażenie '**BÓG OJCIEC**' nigdy nikomu nie było objawione.

Gdy sam Mojżesz zapytał **BOGA**, kim **ON** jest, usłyszał **Inne Imię**.

Nam to Imię zostało objawione w **SYNU**, bo Imię to zawiera nowe Imię **OJCA**”^{Tertulian, De oratione, 3}.

[KKK, 2779]

CZERNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA



JĄ WAS POKRZEPİĘ — BLOCH, Karol Henryk (1834, Kopenhaga – 1890, Kopenhaga)

ok. 1875, olejny na płótnie, Det Nationalhistoriske Museum, Frederiksborg, Dania; źródło: www.artkych.com

Z KSIĘGI PROROKA ZACHARIASZA 9, 9-10

Tak mówi PAN:

»Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie, Córo Jeruzalem!

Oto KRÓL twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski.

Pokorny – jedzie na osiołku, na osłatku, źrebięciu oslicy.

On usunie rydwany z Efraima, a konie z Jeruzalem; łuk wojenny zostanie złamany.

Pokój ludom obwieści.

JEGO władztwo sięgać będzie od morza do morza, od brzegów Rzeki aż po krańce ziemi».

PSALM RESPONSORYJNY: Ps 145 (144), 1b-2, 8-9, 10-11, 13-14 (R.: 1a)

REFREN: **Będę Cię wielbił, BOŻE mój i KRÓLU**

Będę Cię wielbił, BOŻE mój i KRÓLU,

i słał Twój imię przez wszystkie wieki.

Każdego dnia będę błogosławił CIEBIE

i na wieki wysławiał Twoje imię.

PAN jest łagodny i miłosierny,

nieskory do gniewu i bardzo łaskawy.

PAN jest dobry dla wszystkich,

a JEGO miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył.

Niech Cię wielbią, PANIE, wszystkie TWOJE dzieła

i niech Cię błogosławią Twoi wyznawcy.

Niech mówią o chwale TWOJEGO królestwa

i niech głoszą Twoją potęgę.

Królestwo TWOJE królestwem wszystkich wieków,

przez wszystkie pokolenia TWOJE panowanie.

PAN podtrzymuje wszystkich, którzy upadają,

i podnosi wszystkich zgnębionych.

Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN Rz 8, 9, 11-13

Bracia:

Wy nie żyjecie według ciała, lecz według **DUCHA**, jeśli tylko **DUCH BOŻY** w was mieszka.

Jeżeli zaś ktoś nie ma **DUCHA CHRYSZTUSOWEGO**, ten do **NIEGO** nie należy.

A jeżeli mieszka w was **DUCH TEGO**, który **JEZUSA** wskrzesił z martwych, to **TEN**, co wskrzesił **CHRYSZTUSA JEZUSA** z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego **DUCHA**.

Jesteśmy więc, bracia, dłużnikami, ale nie ciału, byśmy żyć mieli według ciała.

Bo jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć.

Jeżeli zaś przy pomocy **DUCHA** zadawać będziecie śmierć popędowi ciała – będziecie żyli.

AKLAMACJA Kor. Mt 11, 25

Alleluja, alleluja, alleluja

Wysławiam Cię, OJCZE,

PANIE nieba i ziemi,

że tajemnice królestwa

objawiłeś prostaczkom.

SŁOWA EWANGELII WG ŚW. MATEUSZA Mt 11, 25-30

W owym czasie JEZUS przemówił tymi słowami:

»Wysławiam Cię, OJCZE, PANIE nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom.

Tak, OJCZE, gdyż takie było TWOJE upodobanie.

Wszystko przekazał Mi OJCIEC MÓJ.

Nikt też nie zna SYNA, tylko OJCIEC, ani OJCA nikt nie zna, tylko SYN i ten, komu SYN zechce objawić.

Przyjdźcie do MNIE wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a JA was pokrzepię.

Weźcie na siebie MOJE jarzmo i ućcie się ode MNIE, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych.

Albowiem słodkie jest MOJE jarzmo, a MOJE brzemie lekkie».

PATRON TYGODNIA: BŁ. ENGELBERT KOLLAND, MĘCZENNIK



Na świat przyszedł 21.ix.1827 w wiosce Ramsau im Zillertal, w austriackim Tyrolu, w ubogiej, wielodzietnej rodzinie.

Do Kościoła Powszechnego, w sakramencie chrztu św., przyjęty został już następnego dnia, 22.ix.1827, w parafialnym kościółku w Zell am Zill, otrzymując imię Michała.

Poczuł powołanie i zapukał do bram seminarium duchownego w Salzburgu. Ówczesny arcybiskup przyjął go, zapewniając bezpłatne kształcenie i utrzymanie.

W 1847 powziął jednakże jeszcze bardziej radykalną decyzję – zrezygnował ze studiów seminaryjnych w Salzburgu i wstąpił do lokalnego klasztoru Zakonu Braci Mniejszych, czyli franciszkanów...

dokończenie na odwrocie



INFORMACJE PARAFIALNE

- 25.VI–31.VII: Nasza parafia gości Oazy Ruchu *Światło–Życie*.
- 29.VI–10.VII: Parafialny wyjazd wakacyjny dzieci i młodzieży do Krasnobrodu.
- Chrzty w lipcu w 4. niedzielę miesiąca **23.VII**, na sumie. Zgłoszenia do **14.VII** w kancelarii. Przygotowanie dla rodziców i chrzestnych **16.VII**, po sumie, w kościele.

Zainteresujmy się! prasą katolicką. Naprawdę warto!

INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

10.VII (poniedziałek)	7 ³⁰	† Leokadii PLUCIŃSKIEJ
	18 ⁰⁰	† Ireny MOSKALEWICZ, w 6. rocznicę śmierci, Lucjana MOSKALEWICZA
11.VII (wtorek)	7 ³⁰	† Leokadii PLUCIŃSKIEJ
	18 ⁰⁰	† Wacława BONIECKIEGO, Marianny i Antoniego BONIECKICH
12.VII (środa)	7 ³⁰	† Leokadii PLUCIŃSKIEJ
	18 ⁰⁰	† Genowefy i Stefana DUDKÓW, Józefa i Anny CIEŚLIKOWSKICH, Jana i Jadwigi DUDKÓW, Jana GOSŁAWSKIEGO, Mariana CIEŚLIKOWSKIEGO
13.VII (czwartek)	7 ³⁰	w pewnej intencji
	18 ⁰⁰	† Jadwigi, Eugeniusza, Stefana i Mirosława OKLEJÓW
14.VII (piątek)	7 ³⁰	† Jana i Cecylii, Ireny, Pawła i Elżbiety
	18 ⁰⁰	† Zbigniewa PARADOWSKIEGO, w 7. rocznicę śmierci, Weroniki i Franciszka PARADOWSKICH, Teresy i Franciszka WILCZAKÓW, zmarłych z rodzin PARADOWSKICH i WILCZAKÓW
15.VII (sobota)	7 ³⁰	† Józefa i Stanisława WESOŁOWSKICH, Sylwestra WACHOCKIEGO
	18 ⁰⁰	† Edwarda ANDZIAKA, w 17. rocznicę śmierci, Edwarda, Reginy i Wiesława ANDZIAKÓW, Stanisława i Władysławy SERAFINÓW
16.VII (niedziela)	8 ⁴⁵	† Jana ŁUKASIKA, Szymona i Marianny STEFANIAKÓW, Zbigniewa WICHNIEWICZA, Grażyny GAWLIK
	10 ³⁰	† Wojciecha GRZYWACZA, w 7. rocznicę śmierci, Marii i Tadeusza RYBAKÓW, Stanisława RYBAKA
	12 ⁰⁰	† Andrzeja KWIETNIA, w 12. rocznicę śmierci, Bolesława ZDUŃCZYKA, Arkadiusza BARANA
	18 ⁰⁰	† Krzysztofa KAFARY

GDZIE KRUSZYŃE CHLEBA...

„Zbierzcie utorłki, aby się nic nie zmarnowało”. I zebrali dwanaście koszków utorłków.

Mój **BOŻE!** Wołam za Norwidem:

*Do kraju tego, gdzie kruszyńę chleba
podnoszą z ziemi przez ucałowanie
tęskno mi **PANIE!***

Nie tęsknij, Panie Norwid, już i w moim małym Wale, i w pobożnym łowiczu wyrzucają chleb do śmieci.

A mama prosiła: „*„Dzieci bądźcie cicho! Bo teraz chleb rośnie”*... [..]

I rósł chleb w dzieży. I słycać było jak rośnie. Mama potem formowała bochny i sadzała w wypalonym piecu. W domu pachniało chlebem, a myśmy czekali na podpiomyki, pierwsze chlebki.

A mama znów mówiła naukę: „*„Dzieci, pierwszego chleba nie je się samemu. Zanieście sąsiadom, bo u nich są dzieci i jest bieda!”*

Błogosławiony jesteś **PANIE, BOŻE** wszechświata, bo **TY** rozmnażasz chleb na moim polu, aby starczyło dla ptaków niebieskich i dla synów ludzkich, i aby stał się nam pokarmem na drogę do nieba.

Józef ZAWITKOWSKI (ur. 1938; Wiek Nowego Miasta n. Pilicą; fragm. homilii, 29.VII.2012, Niepokalanów)

OSTATNIE DNI NORWIDA...

Piękno jest na to, żeby zachwycało –

Nie znam piękniejszej nad – Piękno – ojczyzny,

W której – minąwszy przeznaczeń mierzyn

Warto zanurzyć obolałe ciało,

Pychy się wyzbyć.

Grobowce Piękna – kosztowne artyzmy,
Których wieczności wzór – piramid stałość –
Na dusze kładą tylko płamę białą
Jak bandaż kłamstwa, co owija blizny
By nie bolało.

A nad Sekwaną pochylona gałąź
Żywa – pod blaskiem corocznej siwizny
Wspomina drzewo układane w pryzmy,
Gdy Templariuszy Król spalał wspaniałość
W czas wielkiej schizmy.



Ściemniała belka w narożniku izby,
W której się kiedyś na Ludwiki grało,
Dobrze pamięta, choć wygięta w pałąk,
Czas, gdy Moliera psy uliczne gryzły
Z Pana pochwałą!

Tu Marsylianek też się poznawało,
Gdy wolność tłumów obwieszczały gwizdy
I bruk paryski był – jak nigdy – żyzny,
Bo gilotyna grała, aż chrupały
Karki w białiznie.

Po Bonapartem ścichły echa wyzwick,
Szańce Komuny w bieg życia wessało
I świat w bezduszną obrasta dojrzałość –
Knuty z jedwabiu, przemysł, socjalizmy –
Nabite Działo!

Ręce grabieżą, wino całkiem kwaśne,
Na rękawiczki braknie mi pieniędzy
I myśl zmarznięta nie chce płynąć prędzej,
A przecież przez nią i to dla niej właśnie
Umieram w nędzy.

Więc cóż jest piękno? Wód słoneczne bryzgi?
Diament w popiołach? Pamięć? Doskonałość?
Gdyby to tylko – byłoby za mało! –
Dusza, rozpięta raz na Krzyżu Myśli
– Wyrazi – Całość!

Jacek KACZMARSKI (1957, Warszawa – 2004, Gdańsk)

„MADONNA Z DZIECIĄTKIEM — SALVI, Jan Chrzciel, zwany SASSOFERRATO (1609, Sassoferrato – 1685, Rzym)
XVII w., olejny na płótnie, Palazzo Ducale, Urbino, Włochy; źródło: www.100nazurs.com

PATRON TYGODNIA: **BL. ENGELBERT KOLLAND, MĘCZENNIK.**

Został przyjęty i otrzymał zakonne imię Engelberta.

Dalej studiował – w tyrolskich miasteczkach Schwaz, Hall in Tirol, potem w Kaltern an der Weinstraße w Trydencie, i w końcu w stolicy tego regionu, w Bolzano.

22.XI.1850 złożył śluby wieczyste.

Niecały rok później, 13.VII.1851, został wyświęcony przez ordynariusza Trydentu, bł. bpa Jan Nepomuka von Tschiderer.

Pozostał w Bolzano, by dalej uczyć się języków – łaciny, angielskiego, włoskiego, francuskiego, hiszpańskiego i arabskiego – z zamiarem wyjazdu na misję, do Ziemi Świętej.

W końcu w 1855 na misję rzeczywiście wyjechał. Przez Triest, Aleksandrię w Egipcie i Jaffę 17.IV.1855 dotarł do Jerozolimy.

Już 8.IX.1855 wysłany został do Damaszku. Tam posługiwał, m.in. z o. Karmelem Voltą, i zgodnie z charyzmatem swej posługi, nauczając wiarę prawdziwą dzielił się chlebem z potrzebującymi.

W okolicach od ok. 1843, gdy tureckie muzułmańskie imperium otomańskie i europejskie potęgi kolonialne podzieliły libańskie wzgórza na dwa odrębne regiony, powtarzały się nieustannie ataki Druzów – sekty o charakterze muzułmańskim, acz nie przez wszystkich wyznawców samowznieszonego proroka za takową uznawanej – na chrześcijańskich Maronitów. Hordy Druzów napadały, paliły i niszczyły dziesiątki wiosek chrześcijańskich.

Pogromy rozciągnęły się i na Damaszek. Ich kulminacją miała miejsce w 1860.

W VII.1860 hordy Druzów zagroziły chrześcijańskiej dzielnicy Bab-Touma, gdzie franciszkanie mieli swój konwent.

W nocy z 9 na 10.VII.1860 w murach konwentu franciszkańskiego chroniło się 8 braci franciszkańskich – 7 Hiszpanów i Austriak – Engelbert – oraz trzech kapłanów chrześcijańskiej wiary maronickiej.

Gwardian, Emanuel Ruiz, przygotował współbraci na najgorsze – wypowiadano się wzajemnie i przyjęto **NAJŚWIĘTSZY SAKRAMENT**.

Być może udałoby się im przetrwać, ale któryś z lokalnych pomocników zdradził i otworzył przed napastnikami boczne drzwi. Do klasztoru wpadł tłum rozszalałych muzułmańskich Druzów.

Schwytano Engelberta i próbowano zmusić, grożąc śmiercią, do przejścia na islam. W odpowiedzi, jak jego **MISTRZ**, miał zapytać oprawcę:

„Przyjacielu, co złego uczyniłem ci, że chcesz mnie zabić?”

Usłyszał tylko: „*Nic, ale jesteś chrześcijaninem*”.

Odmówił przejścia na islam.

Przedstawiciel „religii pokoju” kilkakrotnie uderzył go siekierą w głowę.

Nie oszczędzono nikogo i 11 kapłanów chrześcijańskich zostało w okrutny sposób zamordowanych.

Razem Druzowie w owych latach zamordowali ok. 20,000 chrześcijan, spalili ok. 380 wiosek i zburzyli ok. 560 kościołów.

10.X.1926 Pius XI beatyfikował 11 męczenników z Damaszku.

Ich relikwie czczone są w Damaszku do dzisiaj.

(uroczystość 10 lipca)

Il. na odwrocie: **BL. ENGELBERT KOLLAND** – wyobrażenie współczesne. źródło: glozaryjka.pl

MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązujące:	08.45, 10.30, 12.00 (suma), 18.00
	święta pracujące:	08.45, 18.00
KANCELARIA PARAFIALNA	dni powszednie:	Patrz – intencje parafialne
	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl	
WWW	poniedziałek – piątek	08.00–09.30, 17.00–19.00
	soboty, niedziele i święta:	Nieczynna
KSIĘŻA	www.swzygmunt.knc.pl	
	Proboszcz Jacek DZIUKOWSKI , Wikariusz Michał BOGDAN	